

Sygn. akt V KO 16/18

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **D. S. i in.**

oskarżonych o czyn z art. 270 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 20 lutego 2018 r.

wniosku Sądu Rejonowego w Z.

o przekazanie sprawy

do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 22 stycznia 2018 r. Sąd Rejonowy w Z. wystąpił do Sądu Najwyższego o rozważenie możliwości przekazania w trybie art. 37 k.p.k. sprawy toczącej się przeciwko D. S. i B. U. o przestępstwo wyczerpujące dyspozycję art. 270 § 1 k.k. i in., innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu postanowienia sąd ten powołując się na stan zdrowia oskarżonego uniemożliwiający jego przetransportowanie do Aresztu Śledczego w Z., a w konsekwencji i doprowadzenie na terminy rozprawy, wskazał na możliwość, że nie dojdzie do doprowadzenia oskarżonego D. S. na rozprawę, co uzasadnia przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, tj. Sądowi Rejonowemu w S.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek na obecnym etapie postępowania jako przedwczesny nie zasługuje na uwzględnienie. Przedstawione przez sąd rozumowanie nie wskazuje obecnie na istnienie takich okoliczności, które mogłyby skutkować przekazaniem sprawy w trybie wskazanym w art. 37 k.p.k. Stanowiący podstawę wystąpienia przepis art. 37 k.p.k. zakłada w swej istocie nadzwyczajność przypadku warunkującego odstępstwo od zasady rozpoznania sprawy przez miejscowo właściwy sąd, nakazując przy tym upatrywanie podstaw takiego rozstrzygnięcia także w potrzebie skutecznego i sprawnego przeprowadzenia procesu. Niewątpliwie dobro wymiaru sprawiedliwości, o którym mowa w art. 37 k.p.k., musi być rozumiane, jako podjęcie takich działań, których efektem będzie przeprowadzenie i rozstrzygnięcie sprawy w rozsądnym czasie.

Rzecz jednak w tym, że okoliczności tej sprawy nie wskazują na realność zagrożenia co do możliwości skutecznego przeprowadzenia postępowania w tej sprawie i to w rozsądnym terminie. Występujące w sprawie problemy z przetransportowaniem i doprowadzeniem oskarżonego, w aktualnym stanie faktycznym nie uzasadniają twierdzenia o braku możliwości skutecznego doprowadzenia go na rozprawę przed sądem właściwym do rozpoznania sprawy. Przypomnieć zatem należy tok postępowania w tej sprawie związany z przetransportowaniem oskarżonego w pobliże sądu właściwego do rozpoznania sprawy. Zwracający się z wnioskiem o przekazanie sprawy sąd podjął próbę przetransportowania oskarżonego do Aresztu Śledczego w Z. i kolejno doprowadzenia go na rozprawę. Próba ta okazała się nieskuteczna. Z informacji udzielonej przez Dyrektora Aresztu Śledczego w S. (k. 860) wynikało, że w opinii lekarza kardiologa oskarżony jako pacjent musi przebywać w zakładzie karnym z całodobową opieką lekarską, zaś w Areszcie Śledczym w Z. nie ma szpitala więziennego. W konsekwencji pozyskanych informacji sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia, czy oskarżony może stawać przed sądem, jaki jest jego aktualny stan zdrowia i ewentualnie, o wskazanie w jakim okresie oskarżony z uwagi na stan zdrowia może stawać przed sądem, nadto, czy obecny stan zdrowia oskarżonego pozwala na jego przetransportowanie do Aresztu Śledczego w Z., celem uczestniczenia w rozprawie głównej przed Sądem Rejonowym w Z. Ze złożonej przez biegłego opinii (k. 896-897) wynikało, że stan

zdrowia oskarżanego pozwala mu na stawiennictwo i przy pewnych obwarowaniach osobisty udział w rozprawie, nadto oskarżony nie wymaga przebywania w ośrodku z całodobową opieką lekarską, niezbędnym jest jedynie zapewnienie dostępu do lekarza w razie potrzeby. Z uzasadnienia opinii biegłego wynika natomiast, że pacjent - oskarżony - nie wymaga szczególnej opieki medycznej. Jest samodzielny ruchowo, wymaga jedynie stałego i systematycznego leczenia zgodnie z zaleceniami kardiologa. U oskarżonego nie występują zaburzenia rytmu serca, stąd nie wymaga on szczególnego nadzoru lekarskiego, wymaga natomiast kontroli ciśnienia tętniczego i poziomów cukru; czynności te należące od kompetencji personelu pielęgniarskiego należy wykonywać 1-2 razy w tygodniu.

Po uzyskaniu opinii sąd właściwy ponownie wystawił nakaz przetransportowania i doprowadzenia oskarżonego na termin rozprawy wyznaczonej na dzień 29 grudnia 2017 r. Z udzielonej odpowiedzi z-cy dyrektora Aresztu Śledczego w S. ponownie wynikało, że z uwagi na stan zdrowia oskarżony nie może zostać przetransportowany, w załączeniu przedstawiono zaświadczenie lekarskie potwierdzające powyższy stan rzeczy. Z ujawnionej natomiast w aktach sprawy notatki urzędowej k. 912 wynikało, że Komenda Miejska w S. (brak wskazania rozmówcy) poinformowała o nie doprowadzeniu oskarżonego, jak też uprzedziła, iż nie zostanie on doprowadzony także na inny termin rozprawy z uwagi na stan zdrowia. W związku z powyższym zarządzeniem z dnia 6 grudnia 2017 r. m.in. nakazano zwrócenie się do jednostki penitencjarnej, w której przebywa oskarżony z pytaniem, czy do dnia 28 grudnia 2017 r. jest możliwe przetransportowanie oskarżonego, nakazano przesłać opinię biegłego wydaną w sprawie. W dniu 29 grudnia 2017 r. faksem została nadesłana odpowiedź udzielona przez lekarza dr. n. med. I. M. (k. 941) z której wynika m.in. brak przeciwwskazań do przetransportowania pacjenta (oskarżonego) do Aresztu Śledczego w Z. W związku z tą odpowiedzią ponownie zarządzono przetransportowanie i doprowadzenie oskarżonego na termin rozprawy tym razem wyznaczony na dzień 12 lutego 2018 r. Ponownie udzielono odpowiedzi, że z uwagi na stan zdrowia oskarżony nie może zostać przetransportowany, w załączeniu przedstawiono zaświadczenie lekarskie potwierdzające powyższy stan rzeczy wystawione przez dr. n. med. I. M. (k. 952 i 953). W zaświadczeniu tym podano numer statystyczny choroby I-50 –

klasyfikujący chorobę, jako niewydolność serca (ustalenie SN). Po uzyskaniu tej informacji wydane zostało postanowienie z dnia 22 stycznia 2018 r. w którym zawarto wniosek o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k.

Na tle tych okoliczności sprawy trzeba stanowczo wskazać, że nie sposób stwierdzić obecnie aby istniała konieczność sięgnięcia po przepis art. 37 k.p.k. – a zatem, z uwagi na postawę administracji więziennej, dokonać odstępstwa od właściwości miejscowej sądu. Zauważyć należy, że o ile zwracający się z wnioskiem o przekazanie sprawy sąd podjął próby sprowadzenia oskarżonego na rozprawę, o tyle działania te nie wyczerpują katalogu możliwości skutecznego doprowadzenia oskarżonego na rozprawę, jakimi organ ten dysponuje. Na obecną chwilę działania sądu podejmowane w tym zakresie, choćby wobec organu wydającego, są mało stanowcze. Przede wszystkim sąd w dalszym ciągu nie podjął działań zmierzających do wyjaśnienia wątpliwości wynikających z rozbieżnych wniosków biegłego sądowego i lekarza więziennego odnośnie możliwości przetransportowania oskarżonego do Aresztu Śledczego w Z. Co prawda zarządzono przesłanie do Aresztu Śledczego w S. opinii biegłego i ponowne ustosunkowanie się do kwestii możliwości jego przetransportowania, jednakże powyższe, poza jednorazowym stwierdzeniem braku przeciwwskazań (k. 941), nie na wiele się zdało, skoro kolejno podjęta próba sprowadzenia oskarżonego ponownie zakończyła się fiaskiem. Co ważne kolejne nakazy przetransportowania i doprowadzenia oskarżonego nie zostały zrealizowane, zaś zaświadczenie lekarskie zostało wystawione ponownie przez tego samego lekarza, który niespełna kilkanaście dni wcześniej przeciwwskazań do transportu nie stwierdził. Sąd występujący z wnioskiem winien zatem wysłać dokumenty otrzymane od lekarza z aresztu śledczego do biegłego sądowego i zlecić mu uzupełnienie opinii w zakresie ustalenia, czy stwierdzony w tych zaświadczeniach stan zdrowia rzeczywiście uniemożliwiał wówczas przewiezienie oskarżonego. Jeżeli treść opinii nie wskazywałaby na zasadność ocen lekarza z aresztu śledczego, to sąd ma odpowiednie środki procesowe, aby doprowadzić do przewiezienia oskarżonego do odpowiedniego aresztu. Jeżeli treść uzupełnionej opinii wskazywałaby na niezasadność ocen lekarza z aresztu śledczego, sąd winien treść tych dokumentów

przekazać do administracji tego aresztu i zwrócić się o to, by inny lekarz dokonywał ocen stanu zdrowia w aspekcie przetransportowania oskarżonego. Gdyby działania te w dalszym ciągu nie przyniosły efektu z powodów organizacyjnych leżących po stronie administracji, czy więziennej służby medycznej, powinien podjąć odpowiednie kroki i skierować wystąpienia do organów przełożonych oraz sądu penitencjarnego, tak, aby wymusić respektowanie poleceń sądu.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

kc